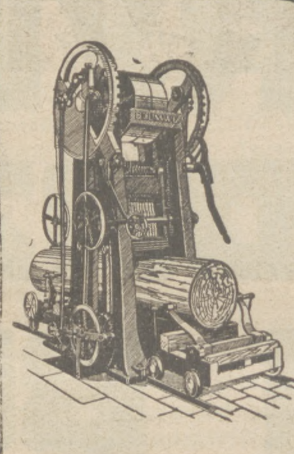
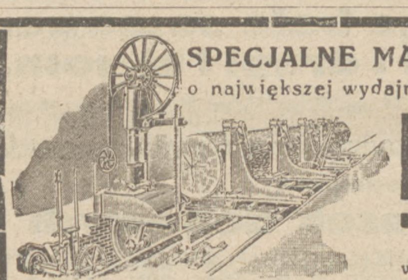
Nr. 55. Piątek 17. maja 1929. Poznań.

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY

ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

Rynek Drzewny: Rok XI. Rynek Budowlany: Rok II.





OGŁOSZENIE 31

Nadleśnictwo Narewkowskie w Narewce

niniejszem podaje do wiadomości, iż w dniu **27-go maja 1929 r.** o godz. 10 rano, w lokalu Nadleśnictwa Narewkowskiego w Świnoryjach, odbędzie się licytacja na sprzedaż materjałów drzewnych a mianowicie kloców dębowych: fornierowych 62.71 m³, dyktowych 27.88 m³, tartacznych 80.05 m³, kloców sosnowych 191.02 m³, kloców świerkowych 16.98 m³, szczap użytkowych dębowych 140.40 mp, opału dębowego I kl. 9.95 mp opału jesionowego I kl. 70 mp, opału dębow. (nieprzebranego) 2478.50 mp opału dębowego po przebraniu szczap opałowych I kl. 2239.20 mp, opału świerkowego po przebraniu papierówki szczapowej 451.70 mp, opału szczapowego sosnowego 385.00 mp, opału lipowego 563.40 mp i opału osikowego 130.20 mp.

Szczegółowy wykaz objektów, warunki licytacji oraz projekt umowy są do przejrzenia w Kancelarji Nadleśnictwa Narewkowskiego i w Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży.

Nadleśnictwo Narewkowskie w Narewce.

432

Licytacja na drewno „kopalniaki".

Administr. Dóbr Krotoszyńskich ma na sprzedaż z lasu majątku Dąbrowa wycięte w bieżącym roku gospodarczym:

1. Kopalniaki sosnowe około 800 m³ w całych długościach. **Warunki:** Oferty zalakowane z napisem „Submisja na drzewo z majątku Dąbrowa" należy przesłać do Administracji Państwowych Dóbr Krotoszyn, poczta Krotoszyn, do godz. 12 dnia 28-go maja br.

Cenę należy podać loco las i loco wagon stacji załadowczej, o ile kupujący życzyłby sobie z dostawą do kolei.

Przeróbka kopalniaków na stemple może odbyć się w lesie. Administracja Państwowych Dóbr Krotoszyn zastrzega sobie prawo wyboru i przyjęcia tych ofert, które uważać będzie za dogodne dla siebie, jak również zastrzega ewentualną zmianę wyżej podanej masy drzewa.

Odległość do st. Wolenice 6 km, do st. kol. Krotoszyn 10,6 km.

Krotoszyn - Zamek, dnia 17 maja 1929 r.

Administracja Państw. Dóbr Krotoszyn.

Nr. 55. Piątek 17. maja 1929. Poznań.

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY

ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY

Rynek Drzewny: Rok XI. Wychodzi w poniedziałki, środy i piątki. Rynek Budowlany: Rok II.

PRZEDPŁATA na czerwiec 1929 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji: 6,00 złote. Na pocztach 6,45 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 7,50 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 8,00 złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 50 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 60 groszy. Zagranicą 70 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO I BUDOWLANEGO": Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820

DRUKARNIA: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.

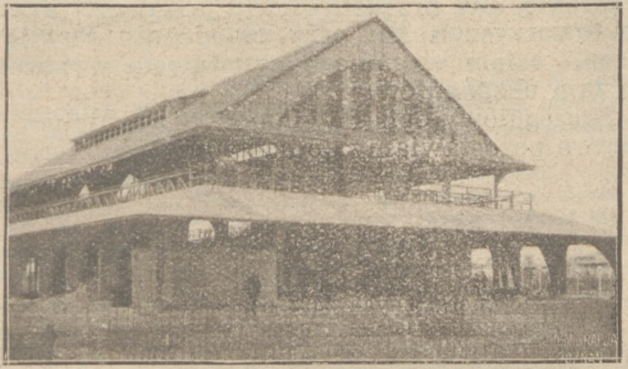
Konta bieżące: P. K. O. 206377 — Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

Drzewnictwo na P. W. K.

Wspólnym wysiłkiem powstało dzieło Powszechnej Wystawy Krajowej, chluba narodu i widomy pomnik naszej chęci i energji do życia. Jest ona zarazem dokumentem, że jesteśmy, że żyjemy i że się rozwijamy, będąc temsamem użytecznym członkiem rodziny narodów.

Nie mamy zamiaru rozwodzić się nad całością Wystawy, gdyż uczyni to niewątpliwie prasa codzienna. Nam wypada zastanowić się nad tą częścią Wystawy, która obejmuje drzewnictwo.

Merytorycznie stwierdzić wypada, że to, co poszczególni wystawcy wystawiają, budzi zainteresowanie nietylko laika, lecz również i fachowca. Znajdujemy tam cały szereg eksponatów, które świadczą o tradycyjnym zakresie pracy w przemyśle, więc są naogół znane i są raczej zadokumentowaniem solidnej pracy i umiejętnego doboru materjałów drzewnych, standardowych. W rzeczy samej więc chodzi tu o stwierdzenie faktu, iż dana firma może się poszczycić swoją solidną pracą, która zasługuje na ogólne uznanie.



Pawilon przemysłu drzewnego na P. W. K.

Ciekawszy jest ten dział przetwórczości w przemyśle drzewnym, który wykazuje nam zdumiewający postęp pod względem wykorzystywania naszych bogactw naturalnych, co jest dowodem, iż budzi się coraz szersze zrozumienie konieczności przemysłowego wykorzystania plonów drzewnych. Do najbardziej interesujących działów należą przedewszystkiem dykty, forniery, parkiety, które stanowią końcowy produkt. Szczególnie w dziale dykt napotykamy na bardzo ciekawe okazy, szczególnie sosnowe, które wprowadzają w zdumienie nawet fachowca drzewnego. Widzimy jak piękna jest nasza polska sosna i jak znakomicie nadaje się na lepsze uszlachetnienie, aniżeli na przetarcie na zwyczajne deski, jakie śliczne są wyroby z fornierów brzozowych, jakie wspaniałe wyrabia się w Polsce parkiety, które budzą podziw nietylko ze względu na cenne materjały, z jakich są wytwarzane, lecz i ze względu na swe wykonanie.

Istotnie powiedzieć należy, że to, co się wystawia, stanowczo powinno było znaleźć się na Wystawie.

W dziale leśnictwa napotykamy bardzo dużo eksponatów, należących właściwie, to znaczy cały szereg, do działu przemysłu drzewnego. Te kłody, kloce, kopalniaki, sleepry, podkłady i wyrzynki, w żadnym wypadku nie przyniosłyby ujmy wyglądowi działu przemysłu drzewnego. Jakkolwiek na P. W. K. po raz pierwszy bodaj w historji wystaw przemysł drzewny wyodrębniony został w samodzielną jednostkę, to z drugiej strony widzimy, jak trudno jest przeprowadzić ścisły podział eksponatów w tych dwóch działach.

Otwarcie samej wystawy odbyło się przez p. Prezydenta Państwa, tak jak program przewidywał. Po południu zaś otworzył p. Minister Rolnictwa Niezabytowski wystawę drzewnictwa. Wśród obecnych wymienić wypada: p. Mikłaszewskiego, dyrektora Departamentu Leśnictwa w Min. Rolnictwa, p. naczelnika Vogtmanna również z Departamentu Leśnictwa, p. Dąbrowskiego, prezesa Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce, p. Czerwińskiego, dyrektora Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce, p. B. Bystrzyckiego, prezesa Związku Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu, p. Potocznego, dyrektora Związku Przemysłowców Drzew-

nych w Poznaniu, d-ra Panetha, wiceprez. Syndykatu Interesentów Drzewnych we Lwowie, oraz przedstawicieli prasy fachowej: „Rynku Drzewnego“ w Poznaniu i „Drzewa Polskiego“ w Warszawie.

Przy otwarciu wystawy drzewnej p. prezes Dąbrowski wygłosił następujące przemówienie:

W dniu otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej mam zaszczyt powitać w Pawilonie drzewnictwa polskiego wielce szanownych pp. Ministrów (przedstawicieli rządu), prasy, zagranicznych gości i wreszcie tych szan. Kolegów, którzy nietylko wysiłkiem swej pracy i zapobiegliwości przemysłowej przyczynili się do uwydatnienia pawilonu drzewnictwa, ale osobiście przyjęli udział w dzisiejszej próbnej mobilizacji życia gospodarczego.

Dziś, kiedy Powszechna Wystawa Krajowa przemówiła do świata silnym głosem faktów, świadczących o rozmiarach naszych bogactw, o umiejętności ich wykorzystania, o wytrwałej, celowej pracy ostatniego dziesięciolecia, nie wolno było, aby wielki przemysł drzewny nie był reprezentowany.

Nazwałem przemysł drzewny wielkim dlatego, że on zatrudnia przeszło 50.000 robotników, obraca produkcją wartości około 800.000.000 zł, wypełnia 25 proc. aktywności bilansu handlowego, a jak się kształtuje — szczegółowo wykazują wykresy i tablice, opracowane w Radzie Naczelnej Związków Drzewnych i tu w Pawilonie wystawione.

Tradycje polskiego przemysłu drzewnego sięgają okresu przedwojennego, zmiana powojenna geografji pozwoliła właśnie na stwierdzenie, że przemysł ten, oparty na produkcji leśnej polskiej choć niezawsze znajdował się i znajduje w rękach polskich, jest jednak polskim, a Powszechna Wystawa Krajowa upoważnia nas do stwierdzenia, że firmy zagraniczne, pracujące na terenie lasów polskich, przez udział swój na Wystawie złożyły dowody, że uważają się za polskie i my pragnęlibyśmy za takowe je uważać.

Jak wielkie jeszcze zagadnienia stoją przed przemysłem drzewnym i przed Państwem w rozwoju przemysłu i handlu — nie będę wyliczał — wierzę, że dobrze sobie z tego zdajemy sprawę, pragnę jednak stwierdzić, że **nasz skromny Pawilon drzewny może stanąć do konkursu wszechświatowego drzewnictwa i że objektywny sąd naszych odbiorców i naszych kolegów zagranicznych przekreśli na zawsze wątpliwości o sile i rozwoju tego przemysłu.**

Osiągnięty ten rezultat zawdzięczamy:

1-o Organizatorom Wystawy, a więc Zarządowi, Dyrekcji i Komitetom Wystawowym, którzy przez swoją inicjatywę, świetną organizację i pracę dokonali wielkiego dzieła. Im to polski przemysł drzewny składa w dniu dzisiejszym podziękowanie.

2-o Szan. Kolegom z przemysłu, którzy nawet w okresie trudniejszej konjunktury nieżałowali nakładów pieniężnych i wysiłków, aby dźwignąć ten oto Pawilon i dać światu obraz polskiego przemysłu drzewnego.

Zaiste ci przemysłowcy stanęli na poziomie współczesnej kultury i stwierdzili, że umieją czuć i myśleć po polsku i dla Polski.

Kończę apelem do szan. Kolegów-Przemysłowców, aby ta Wystawa była zasadniczym etapem w dalszym rozwoju udoskonalenia i rozbudowy przemysłu, przyczyniła się do nowych zdobyczy gospodarczych Polski i do solidarnych wysiłków w celu wykonania stojącego przed nami programu. Pamiętajmy stale przy naszych warsztatach pracy o tych obowiązkach, jakie ciążą na polskiem drzewnictwie, a w polityce przemysłu i w pracach organizacji naszych o starem rzymskiem przysłowiu: „Concordia parvae res crescunt, discordia maximae dilabuntur“.

Tą drogą — wierzę — zdobędziemy sobie uznanie społeczeństwo, należytą ocenę i pomoc naszego Rządu

Na wstępie zabrał głos p. Minister Rolnictwa, zaznaczając w krótkich słowach, że wobec tego, że lasów jest coraz mniej, Rząd dąży do jak największego wyzyskania posiadanych materjałów drzewnych, podniesienia jakości tej produkcji i sądzi, że przemysłowcy drzewni będą solidaryzowali się z wysiłkami Rządu. Z zadowoleniem podkreślił, że sprawa ta została już zapoczątkowaną, czego najlepszym dowodem są liczne eksponaty przemysłu drzewnego, umieszczone na wystawie.

Zaznaczył również, że poczynione zostały odpowiednie zarządzenia, celem zalesienia zrębów, oraz nieużytków rolnych i że pod tym względem w ostatnich latach dużo już zrobiono.

Przemówienie swoje p. minister Niezabytowski zakończył życzeniem lepszej konjunktury drzewnej i pomyślnego rozwoju przemysłu drzewnego. Żywemi okrzykami „Niech żyje!“, przyjęli wszyscy obecni prezmówienie p. Ministra.

Następnie odbyło się szczegółowe zwiedzenie Pawilonu drzewnictwa, przyczem p. Minister z wielkiem zainteresowaniem oglądał najprzeróżniejsze eksponaty i czynił o nich swe cenne uwagi.

Po oglądnięciu Pawilonu drzewnictwa, przeszedł p. Minister do domku firmy Gleisinger, gdzie był obecny na wyświetlaniu filmu, ilustrującego eksploatację leśną we wszystkich fazach, zaczynającą się od walenia drzew w lesie a kończący się na wywożeniu już gotowych materjałów w świat.

Po ukończeniu wyświetlania powyższego filmu, p. Minister wraz z towarzyszącymi przedstawicielami Rządu skierował swe kroki do Pawilonu leśnictwa.

Na uwagę zasługuje fakt, że p. Minister wyraził życzenie, aby przedstawiciele przemysłu drzewnego towarzyszyli Mu przy zwiedzaniu Pawilonu leśnego, celem wspólnego oglądnięcia wystawionych tam eksponatów.

Szczegółowy opis Pawilonów drzewnictwa jak leśnictwa pozostawiamy do następnych numerów.

Sprawy taryfowe

Delegacja Rady Naczelnej w osobach pp. prezesa Dąbrowskiego, w.-prezesa Monitza i dyrektora W. Czerwińskiego została przyjęta przez p. Ministra Komunikacji, inż. Kühna. W toku dłuższej rozmowy delegaci Rady Naczelnej mieli możność wszechstronnego oświetlenia sytuacji, jaka wytworzyła się w przemyśle drzewnym wskutek katastrofalnego braku wagonów. Ze szczególnym naciskiem podkreślono tutaj tę okoliczność, że **brak wagonów i wynikająca stąd niemożność terminowej wysyłki drzewa naraża firmy eksportujące na bardzo poważne straty, zaostrza — wskutek osłabienia dopływu środków pieniężnych — trudności finansowe, z jakiemi walczą przedsiębiorstwa drzewne, a w pewnych wypadkach zmusza je wręcz do odstąpienia od zawartych umów.**

Dla ilustracji przytoczono szereg cyfr statystycznych, świadczących **o katastrofalnym wręcz załamaniu eksportu drzewnego, którego ogólny tonaż w 1-ym kwartale 1929 r. spadł prawie o 50 proc.** w stosunku do norm, osiągniętych w analogicznym okresie roku ubiegłego (1-y kw. 1928 r. — 1.295.482 t., 1-y kw. 1929 r. — 660.469 t.), **co wywołało w następstwie zmniejszenie wartości odnośnej pozycji bilansu handlowego o blisko 66 milj. zł.**

W konkluzji swych wywodów delegaci prosili p. Ministra o wydanie energicznych zarządzeń, któreby — w granicach realnych możliwości — zapewniły możliwie najpełniejsze zaspokojenie potrzeb przemysłu drzewnego w zakresie wagonów.

W szczególności wysunięto 3 dezyderaty:

I. **na najbliższą przyszłość** — a) **przesunięcie przesyłek drzewnych na liście kolejności,** b) **zaopatrzenie poszczególnych Dyrekcyj w większą ilość węglarek, które w pewnej mierze zastąpić mogą brakujące platformy;**

II. **na dalszą przyszłość — wobec stwierdzenia, że posiadana przez Ministerstwo Komunikacji ilość platform jest niewspółmiernie mała w stosunku do rozmiaru potrzeb życia gospodarczego — delegacja prosiła p. Ministra, aby w ramach planu inwestycyjnego uwzględnił w możliwie najszerszej mierze budowę nowych platform.**

Pan Minister w odpowiedzi zaznaczył, że powszechnie odczuwany brak wagonów jest skutkiem szczupłości taboru kolejowego, który w obecnych warunkach nie może absolutnie sprostać wymaganiom wzrastającego ruchu towarowego na kolejach. W dotychczasowym okresie zaradzenie temu stanowi rzeczy nastręczało nieprzezwyciężone przeszkody ze względu na niemożność zdobycia odpowiednich środków pieniężnych na budowę nowych wagonów. Ostatnio jednak Mi-

Kalendarz terminowy.

Skróty: L — licytacja, S = submisja, P — przetarg, W = z wolnej ręki.

Miejscowość	Dyrekcja wzgl. wojew.	Sprzedający	Spos. sprz.	Termin	Kłody i dłużyce użytkowe m³ sosna	świerk	jodła	dąb	buk	brzoza	olcha	Uwagi	Kopalniaki rodz. drew	Kopalniaki m³	Papierówka rodz. drew.	Papierówka mp.	Opał mp.
Radom	Radom	D. L P.	P	21. V.	2506	—	–	—	—	—	—			—		—	—
Radom	Radom	D. L. P.	P	22. V.	3199	—	4252	42	—	—	—			—		—	—
Kartuzy	Toruń	Nadleśn	S	22. V.	588	—	—	—	—	—	—			—		—	—
Przymuszewo	Bydgoszcz	Nadleśn.	S	24. V.	129	—	—	—	—	—	—			—		—	—
Rydzyna	Poznańskie	Z.D Fundacji Sulkowskich	S	28. V.	—	—	—	—	—	—	—		sosna	897		—	—
Krotoszyn	Poznańskie	Admin. Dóbr Krotoszyńsk	S	28. V.	—	—	—	—	—	—	—		sosna	1000		—	—

nisterstwo rozszerzyło bardzo znacznie ramy swego planu inwestycyjnego, który przewiduje budowę większej ilości nowych wagonów. W ramach projektowanych ilości Ministerstwo zmierza w pierwszym rzędzie uwzględnić potrzebę budowy nowych platform. Do czasu ukończenia budowy nowych wagonów, skutki obecnego braku wagonów nie dadzą się całkowicie przezwyciężyć. Niemniej jednak p. Minister, rozumiejąc i doceniając szczególne trudności przemysłu drzewnego rozpatrzy dokładnie wytworzoną sytuację i zastanowi się nad wyborem środków, któreby zapewniły pełniejsze zaspokojenie potrzeb tego przemysłu.

Na wniosek p. Prezesa, przeszła uchwała, domagająca się od Ministerstwa natychmiastowego przystąpienia do budowy większych ilości platform.

Odbyło się posiedzenie Komitetu Taryfowego Państwowej Rady Kolejowej. Po rozpatrzeniu projektu Biura Reformy Taryf towarowych Komitet Taryfowy uchwalił jednogłośnie, że **obecna ciężka sytuacja gospodarcza zupełnie nie nadaje się do podniesienia taryf towarowych; że wogóle sprawę taryfy należy wstrzymać do czasu ostatecznego wyjaśnienia się sytuacji gospodarczej. Jako najbliższy termin ewentualnego wprowadzenia podwyżki taryf towarowych dla drewna Komitet Taryfowy uznał miesiąc październik.** Odnośnie lokalnej podwyżki wszystkich taryf, obliczanej przez B. R. T. z wpływów normalnych całowagonowych, oprócz drobnicy przesyłek pospiesznych w wysokości 142 milj. zł. Komitet Taryfowy jednomyślnie uznał, że jest to suma zbyt wygórowana i nie da się bez fatalnych następstw dla całego gospodarstwa krajowego żadną miarą uzyskać, wobec czego uznał, że w ostatecznym razie globalna podwyżka nie może i nie powinna przekraczać 71 milj. zł. Jednocześnie ustalił, że wprowadzenie nawet w tej wysokości podwyżki powinno się odbywać etapami, a w **pierwszym etapie podwyżka taryfy dla wszystkich towarów nie może przekroczyć wysokości 10 proc. w stosunku do wpływów, obecnie obowiązujących taryf.**

Komitet Taryfowy — rozumiejąc jednak trudne i ciężkie położenie kolei, nie posiadających dostatecznych płynnych środków na najniezbędniejsze potrzeby, **wypowiedział się za koniecznością najrychlejszego skomercjalizowania kolei żelaznych,** co pozwoli na uruchomienie funduszu z pożyczki stabilizacyjnej i umożliwi rozszerzene podstaw kredytowych samego przedsiębiorstwa. W związku z tem Komitet Taryfowy zaakcentował, że słusznem jest, aby Skarb Państwa zwrócił wpłacone już przedtem kwoty z tytułu zwyżek, powstałych z dochodów bieżących.

W zakresie taryf drzewnych wysunięte wnioski obniżenia taryfy D_1 (eksport materjałów nieobrobionych i obrobionych przez granicę suchą) przy jednoczesnem zachowaniu zasadniczej struktury całego projektu taryf wyjątkowych dla drewna, polegającej na odpowiedniej rozpiętości pomiędzy D_1 i D_2 (dowóz do zakładów przetwórczych), umożliwiającej eksport przez granice suche materjałów tartych po cenie nie wyższej od takiegoż eksportu drewna okrągłego — nie znalazły większości i w głosowaniu upadły. Wobec tego, że przedstawiciele „Lewiatana" głosowali za odrzuceniem tych wniosków, niewątpliwie możemy w tem upatrywać skutków ustąpienia Rady Naczelnej ze składu członków tej organizacji.

Pomimo to możemy stwierdzić, że **taryfy na drewno nie zostaną podwyższone w toku kampanji, że podwyżka ich, jeśli w tym roku nastąpi, to dopiero z początkiem nowego roku gospodarczego, a więc z dn. 1 października.** Dalej, gdyby Radzie Naczelnej udało się doprowadzić do odpowiedniej obniżki obecnego projektu B. R. T., a zwłaszcza do obniżenia stawek projektowanej taryfy D_1, pozostaje nam możność starania się o wprowadzenie tej taryfy etapami. Odpowiednie kroki w tej mierze zostały poczynione na terenie Ministerstwa Komunikacji, gdzie w danym wypadku znajdujemy zrozumienie i poparca dla takiej incjatywy i koncepcji. Jednocześnie czynimy analogiczne zabegi w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i spodziewamy się także pomyślnych rezultatów. Ostatnio zaś nawiązany bezpośrednio kontakt z p. Ministrem Komunikacji upoważnia do mniemania, że najistotniejsze potrzeby drzewnictwa ostatecznie znajdują należyte zrozumenie i rozwiązanie przy wprowadzaniu zreformowanej taryfy towarowej.

Podnoszona na Komitecie Towarowym kwestja braku wagonów, a zwłaszcza platform 30-tonowych pod ładunki drzewne, została ujęta w specjalnej uchwale Komitetu Taryfowego w tym sensie, że na kolei ciąży bezwzględny obowiązek jaknajszybszego zaopatrzenia się w dostateczną ilość platform i zaopatrzenia w te platformy w granicach przypuszczalności tych stacyj kolejowych, na których odbywa się znaczniejszy naładunek materjałów drzewnych.

Cechy rozpoznawcze dobrej budowy traka pionowego

Traki pionowe mniejszych rozmiarów, które przeznaczone są do przeróbki drewna o stosunkowo krótkich wymiarach, często posiadają po 4 walce górne i 4 dolne, a nierzadko — i boczne. Jak wiadomo, osie dolnych walców kończą się nazewnątrz lewego kozła zębatemi kołami. Koła te zazębiają się z zmniejszem kółkiem, przymocowanem do osi koła zwykłego. Z kolei to ostatnie koło porusza mechanizm drążkowy, kończący się na tem kole ściskaczami względnie zaciskającymi się klinami albo wreszcie ekscentrycznymi wycinkami koła. Natomiast drugi koniec mechanizmu drążkowego mimośrodem przytyka do koła rozpędowego, albo też łączy się z ramą. Koło, opatrzone zębami, które łączy koła zębate dolnych walców może być również obracane trybami lub pasem małego koła, umieszczonego na wale w bezpośredniej bliskości koła rozpędowego. Taką właśnie konstrukcję posiada trak systemu „Brothers Snyder". W tym wypadku tak ruch walców jak i przerabianego materjału drzewnego jest zawsze jednakowy, czem konstrukcja ta zasadniczo odróżnia się od traków, posiadających mechanizm drążkowy, który nadaje walcom ruch postępowy przerywany.

Jeżeli materjał drzewny ulega ruchowi posuwowemu jednocześnie z podnoszeniem się ramy, wówczas piły powinne być w ramie osadzone pochyło lub też suwaki mają być ułożone pod kątem. Jeżeli zaś w nowoczesnych konstrukcjach traków pionowych, piły jednakowej szerokości ustawia się pionowo, to tylko dlatego, że ruch postępowy drewna (przy podsuwie) rozpoczyna się przy najwyższem położeniu ramy. Wał, na którym są umieszczone koła rozpędowe oraz koła robocze i luźne, powinien być wykonany z kutej stali i umieszczony w górnej względnie dolnej części postumentu, na którym spoczywa maszyna. Średnica jego posiada rozmaite wymiary, które są ściśle uzależnione od ilości obrotów oraz od piły poruszającej. Od średnicy wału taksamo zależy wielkość i odległość łożysk. Jeżeli średnica wała wynosi 40—50 mm, wówczas odległość łożysk powinna być 2—2,5. W miarę tego jak średnica jest grubsza, odległość łożysk stopniowo wzrasta i to w następującym stosunku: średnica 55—60 mm, odległość 3—4; śr. 65—70 mm, odl. 4,5—5; śr. 75—100, odl. łożysk wynosi 5—5,5.

Koła robocze są nieraz umieszczane u góry. Otóż jest rzeczą wskazaną, aby trak z górnym napędem używać do tartaków, położonych w tych miejscowościach, gdzie nie można kopać głębszych fundamentów, np. w okolicach mokrych, bagnistych. Należy przytem zawsze przestrzegać, aby trak z górnym napędem posiadał mocne i trwałe fundamenty i żeby były one wzmocnione przez połączenie z odpowiednią budową dachu budynku tartacznego (hali maszyn). Traki pionowe o dolnym napędzie pod tym względem przedstawiają wyższe zalety, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo, nie wymagają one bowiem specjalnej konstrukcji dachów, dostosowanych do urządzenia traków o górnym napędzie, ani też innych podobnych zabiegów, ale za to jest rzeczą konieczną, i to jest ważnym warunkiem, aby montować je na fundamentach, osadzonych głębiej. Odnośne maszyny tartaczne, których charakterystyczną cechę budowy stanowi umieszczenie napędu z boku, są pozbawione zalet praktycznych, gdyż pomijając już ten fakt, że pracują one jednostronnie, stosunkowo szybko ulegają zużyciu, dlatego też posługiwanie się niemi nie jest rozpowszechnione. Wypada zaznaczyć, że od charakteru budowy traków pionowych uzależnia się łatwość usuwania trocin, co z uwagi na swoiste znaczenie dla utrzymania nietylko czystości maszyny, lecz niemniej ze względów bezpieczeństwa (możliwość pożaru), odgrywa niewątpliwie poważną rolę. Jest rzeczą z praktyki wiadomą, iż traki o górnym i bocznym napędzie przedstawiają się jako mniej dogodne dla usuwania trocin. Koła robocze, tak rozpędowe jak i luźne, powinne być odlewane z żelaza albo w całości, albo w dwuch częściach składowych; warunkiem zaś sprawnej pracy jest ich zrównoważenie, a to dlatego, żeby nie działały one wyrzutowo, co nieuchronnie musi pociągnąć za sobą nadwyrężenie łożysk i osi.

Jest rzeczą chyba zbyteczną nadmieniać, że koła rozpędowe, jako jedne z ważniejszych części traka, powinne być wyrobione sumiennie, szczególnie w tych miejscach, które posiadają czopy korbowej i mimośrody. Na ten moment dlatego kładzie się silniejszy nacisk, gdyż naprawy przy uszkodzeniach w tych miejscach nastręczają ogromne trudności, a niejednokrotnie są one wogóle niemożliwe do przeprowadzenia. Średnice roboczych i luźnych kół, umieszczonych na wale napędowym, nie mogą zasadniczo być mniejsze, niż podwożna wysokość skoku pił. Mniejsze koła wymagają silniejszego napięcia pasa i wywierają silne tarcia, które sprowadzają ze wszech miar szkodliwe następstwa (zagrzewanie i zapalanie się osi). Pozatem mniejsze koła wpływają na przedwczesne zużycie osi z łożysk. Szybkość ruchu zębów pił, osadzonych w trakach pionowych powinna wynosić ok. 3,5 m na sekundę. Przy małych wysokościach skoku ilość obrotów wału napędowego musi być odpowiednio powiększona, gdyż w przeciwnym razie szybkość ruchu zębów pił będzie niedostateczna. Małe wysokości skoku powodują zbyt częste powtarzanie się t. zw. punktu martwego. Skok piły powinien przewyższać średnicę przeciętnego drewna conajmniej o 0,10 cm. Wysokość więc skoku jest uzależniona od wymiarów grubości przecieranego drewna, a zatem i od wymiarów ramy trakowej. Wreszcie dodać należy jeszcze jeden szczegół, a to: szybkość pracy traka pionowego głównie zależy od ciężaru ramy. Oto z grubsza naszkicowane cechy rozpoznawcze dobrej budowy traków pionowych oraz uwagi odnośnie wad i zalet poszczególnych typów omawianych maszyn. Z biegiem czasu traki są ulepszane tak pod względem czystości pracy jak i zwiększenia wydajności; wszelkie postępy w budowie traków nie omieszkamy szerzej omawiać i rozpatrywać pod kątem widzenia racjonalizacji pracy technicznej w tartakach.

Rynek zachodnio-polski

Zdaje się, że istotnie żyjemy w okresie największych przeciwieństw. Należy śledzić rozwój życia gospodarczego, politycznego i zachowanie się przyrody samej. Nie dawno temu skończyły się mrozy i opady śnieżne i raptem znaleźliśmy się wśród lata, przynoszącego nam ciepłotę do 30 stopni oraz grzmoty i pioruny. Tartacznik z zaniepokojeniem patrzy na ten stan rzeczy. Co się stanie, jeżeli będą jemu bogowie słońca i deszczu niełaskawi i drzewo wskutek tego ucierpi? Zresztą każdy dostosował się już do tych kiepskich czasów i żyje nadzieją na lepsze jutro, którego zwiastowaniem są raz kiedyś dokonane średnie obroty. Jeżeli ma się jeszcze liczyć z złemi wpływami atmosferycznemi, wówczas znalazłby się wogóle w krytycznem położeniu, gdyż stosowanie odpowiednich środków zaradczych kosztuje bardzo wiele pieniędzy, a tartacznik nie ma na tem żadnych dodatkowych zysków. Dające się odczuwać od kilku tygodni lekkie ożywienie trwa nadal, niestety nie pogłębiło się całkiem. Ceny pozostały bez zmiany.

S u c h y m a t e r j a ł o d z i o m k o w y dobrej jakości jest prawie wyczerpany. Za partje jeszcze pozostałe płaci się, o ile posiadają nie mniej jak 6/4" wzwyż — 100—105 Mk, za słabsze deski 10% taniej. Popyt na te ostatnie jest mały i bierze się je jedynie w połączeniu z grubszemi. Podłogi odziomkowe 30 mm kosztują 68 mk z tem jednak, że zainteresowanie w tym dziale pozostaje nie zbyt wielkie. Deski zaś 26 mm są całkiem bez zainteresowania.

Zbyt b o k ó w b e z s ę c z n y c h jest ospały; materjał 26 i 30 mm kosztuje 95—98 mk, podczas gdy słabsze wymiary przynoszą 85—90 mk. Cena 13 mm ostatnio wzmocniła się nieco.

Obrotów w deskach z środków i czubków bez materjału skrzynkowego i budulca dokonuje się po 55—60 mk; towar szeroki i istotnie ładny przynosi niekiedy więcej. Zaś partje pośledniejsze i węższe nie znajdują nabywców.

Materjału z murszem niema już prawie całkiem. Płaci się za niego około 50 mk.

Zainteresowanie dla materjału świeżego jest słabe i bierze się przeważnie deski od 6/4" począwszy po cenie 90—100 mk zależnie od jakości i wymiaru. Kupujący żąda jednąk 60—70% 1 kl. z tem jednak, że towar jest czysty. Materjał słabszy notuje się o 10% niżej. W poszukiwaniu są boki bezsęczne 26 mm, 13 mm na równi z 20 mm, 23 mm i 30 mm po cenie 85—92 mk.

Obroty w świeżym materjale środkowym i wierzchołkowym są na razie nie zbyt wielkie; cena ich waha się za towar średniej szerokości przynajmniej 23 mm około 58 mk. Te same deski z murszem przynoszą przy nieznacznych obrotach około 48 mk.

Położenie na rynku krajowym pozostaje nadal niekorzystne, ponieważ wciąż daje się w znaki dokuczliwy brak gotówki. Suchy, czysty materjał odziomkowy niesortowany przynosi 160—165 mk z tem, że w danej partji jest około 30% III klasy. W poszukiwaniu są deski suche odziomkowe z murszem, szczególnie 30 mm, za które płacą 100—130 mk, podczas gdy zainteresowanie dla materjału wierzchołkowego z murszem jest mniejsze. Zlecenia na kantówkę wymiarową są w tym roku znacznie mniejsze aniżeli przed rokiem, jakkolwiek ilości obrobionego drewna okrągłego są również mniejsze. Za belki płacą 140—145 mk, kantówkę 120 zł, kantówkę składową 125 zł wzgl. 100 zł, za długie szalówki 70—80 zł, za ich króciaki 45—50 zł.

Notowania cen drewna loco st. m. Poznań są następujące:

Sosnowy materjał budowlany.

Sosn. kantówka 8×8 do 10×10 do 6 m dług. 120—130 zł za 1 m³, sosn. kantówka 8×8 do 10×10 od 6 do 8 m dług. 125—135 zł za 1 m³; sosn. kantówka 10×12 do 16×18 do 6 m dług. 110—120 zł za 1 m³; sosn. kantówka 10×12 do 16×18 od 6 m do do 8 m dług. 115—125 zł za 1 m³; belki sosnowe do 6 m dług. 135—145 zł za 1 m³; belki sosnowe ponad 6 m dług. 140—155 zł za 1 m³; sosnowe deski i bale obrzynane 26 do 30 mm grub. 125—130 zł za 1 m³; sosnowe łaty 4×6 130—135 zł za 1 m³; sosnowe deski podłogowe heblowane i szpunt. 160—175 zł za 1 m³; listwy podłogowe 80×26 mm 0,60—0,75 zł za 1 mb.; szalówka krótka 65—75 zł za 1m³; szalówka długa 90—95 zł za 1 m³.

Sosnowy materjał tarty i stol.

Odziomkowy od 165 do 200 zł za 1 m³; środkowy i czubkowy 120—140 zł za 1 m³; dębowa kantówka —; dębowy materjał tarty i stol. deski i bale 230—280 zł za 1 m³.

Sprawozdanie z rynku wołyńskiego

Na tutejszym rynku drzewnym daje się odczuwać pewne osłabienie nie tyle odnośnie do tendencji cen, a z powodu zmniejszenia się zapotrzebowania towaru, przeznaczonego na eksport. Wywóz okrąglaką został niemal całkowicie ukończony. Przemysł tartaczny dysponuje jeszcze znaczniejszemi zapasami materjałów zeszłorocznych. Dla rynku krajowego istnieje w pierwszym rzędzie popyt na budulec, jak drągi do rusztowań i kantówkę. Obroty materjałem stolarskim są minimalne, co zresztą ze względu na porę roku jest zrozumiałem. W ubiegłym tygodniu notowano za m. kub. loco stacja załadowcza:

Drewno sosnowe. Materjał okrągły, okorowany: kopalniaki dług. od 1.50 m wzwyż i średnicy od 10 cm wzwyż — 27—29 zł. Zdrowe kloce tartaczne 61—68 zł. Materjały tarte: deski i brusy sosnowe budowlane dług. 3—6 m grub. 1—2" — 104 zł, grubości ½—1" — 90—94 zł, wymiary szersze 108 do 145 zł. Deski i brusy tych samych wymiarów IV klasy sprzedawano o 25 procent taniej. Kantówka rżnięta 3—6 m, 8×8 — 120, długość 6—8 m, 125—130 zł. Wymiary większe według specjalnych umów. Deski heblowane i szpuntowane (podłogówka) dług. 3—6 m, 10—18 cm szer. 135—140 zł.

Drewno jodłowe i świerkowe. Okrągłe: celulozowe okorowane biało od 10 cm średnicy 3—3.25 dol., kopalniaki dług. od 1.50 m, średnicy od 10 cm 28—29 zł, dłużyce od 14—36 cm średnicy — 38—40 zł, zdrowe kloce tartaczne 4 m dług. wzwyż i średn. 20 cm wzwyż 36 zł, takie same, lecz bez domieszki jodły 40 zł. Materjały świerkowe i jodłowe tarte: deski jodłowe z pod piły 3—6 m grub. 26, 33, 40, 52 mm 78—80 zł, grub. 22 mm — 84 zł, półcalowe 93 zł. Te same wymiary świerkowe 92—100—110 zł: deski i brusy stolarskie w tych samych wymiarach 155—160—165 do 170 zł. Deski i brusy od 1—3 m dług. w powyżej podanych grubościach ofiarowano po ⅔ wyżej poadnych cen. Kantówka rżnięta 3—6 m 8×8 cm i wzwyż — 90—92 zł, 6—8 m dług. 95 do 100 zł.

Drzewo dębowe. Kloce okorowane dług. od 3 m średn. od 50 cm I kl. — 145—150 zł, II kl. 100 do 105 zł, III kl. 60—65 zł, bulsy blokowe prima I kl. 250 zł, II kl. 200 zł, brusy nieobrzynane luźne I i II kl. — 145—150 zł, III kl. — 100—105 zł. Towar paryski (deski obrzynane dług. od 1.50 m wzwyż I kl. 260—270 zł, II kl. 235—240 zł. Fryzy parkietowe krótkie I gat. 270 zł, II gat. 235 zł, fryzy długie I gat. 285 zł, II gat. — 240 zł.

Na materjały inne jak olsza, jesion, grab i brzoza trudno ustalić notowań, gdyż przeważnie wykonuje się dawniejsze zamówienia. Naogół jednak tendencja cen utrzymuje się na dawniejszym poziomie.

Hamująco na prace i wykonanie dostaw oddziaływuje brak wagonów, który w dyrekcji kolejowej radomskiej jest wprost katastrofalny. Wszelkie zabiegi bezpośrednio w dyrekcji lub przez związki w Warszawie nie odnoszą prawie zupełnie skutku. Z reguły na podstawienie wagonu, czeka się 4—6 dni.

W sprawie zmiany wyjaśnień uzupełniających taryfę celną

Wyjaśnienia do pozycji 228 taryfy celnej wywozowej, zawarte w załączniku do rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 12 lutego 1926 r. w sprawie wyjaśnień uzupełniających taryfę celną (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 304), zamiast dotychczasowego (Dz. U. R. P. z 1926 r. Nr. 84, poz. 471) otrzymują następujące brzmienie:

Przez dłużyce i kłody, wymienione w pozycji 228 taryfy celnej wywozowej, należy rozumieć nieobrobione pnie drzew (strzały) w całych długościach lub ich części nie krótsze niż dwa (2) m przy drzewie liściastem i trzy (3) m przy drzewie iglastem oraz grubości dwadzieścia (20) cm i wyżej w cienkim końcu.

Przy długościach do ośmiu (8) m włącznie pnie takie lub ich części otrzymują nazwę kłód; przy długościach większych — nazywają się dłużycami. A więc kłody i dłużyce są to nazwy handlowe drewna użytkowego w stanie surowym, różniącego się od siebie tylko długością. Dłużyce i kłody bywają zazwyczaj nieokorowane lub okorowane na czerwono (bez obnażania drewna); w wypadkach wyjątkowych są one okorowane na czysto.

Od dłużyc i kłód podlegających cłu wywozowemu, jako drewno użytkowe w stanie surowym, należy odróżniać te sortymenty drewna, które będąc również w stanie okrągłym i posiadając wymiary w niektórych wypadkach identyczne z przyjętemi dla kłód i dłużyc, są jednak ze względu na specjalny rodzaj obróbki dostosowane do szczególnych potrzeb rynku i w tem stadjum obrobienia używane bywają jako produkty końcowe, wskutek czego nie mogą być uważane za surowiec drzewny, podlegający dalszej obróbce, tj. za dłużyce i kłody, podlegające opłacie cła wywozowego.

Specjalne sortymenty drewna, wolne od cła przy wywozie, otrzymują osobne nazwy i dla uniknięcia nieporozumień przy dokonywaniu odpraw wywozowych podaje się poniżej opis i charakterystyczne cechy tych, wolnych od cła wywozowego, sortymentów drewna.

1. **Kopalniaki** są to cienkie sortymenty sosnowe, jodłowe, świerkowe i dębowe o grubości poniżej dwudziestu (20) cm w cienkim końcu, czysto (t. j. z kompletnem zdjęciem kory i łyka), półczysto (t. j. z pozostawieniem części kory i łyka) lub na czerwono okorowane na całej powierzchni i długości do ośmiu (8) m.

2. **Słupy telegraficzne i telefoniczne.** Są to cienkie sortymenty sosnowe, jodłowe, świerkowe i dębowe o średnicy do dwudziestu (20) cm w cienkim końcu, czysto lub półczysto okorowane, zazwyczaj z sęków gładko oczyszczone i długości od siedmiu i pół (7,5) m do dwunastu (12) m.

3. **Słupy do przewodów elektrycznych.** Są to sortymenty sosnowe, jodłowe i świerkowe o średnicy do dwudziestu czterech (24) cm — w cienkim końcu, czysto (do białego drzewa) okorowane, zazwyczaj z sęków gładko oczyszczone i dłuższe niż dwanaście (12) m. Słupy te powinny być zupełnie proste; w każdym razie największa strzałka krzywizny nie powinna przekraczać 1/3 średnicy, mierzonej w połowie długości słupa.

4. **Klocki belgijskie.** Jest to sortyment dębowy, okorowany lub nie, o długości od dwóch i sześciu dziesiętnych (2,6) m do dwóch i ośmiu dziesiętnych (2,8) m i ośrednicy od dwudziestu pięciu (25) do trzydziestu trzech (33) cm w cienkim końcu.

Wszelkie inne niż wymienione powyżej w pp. 1—4 sortymenty drewna iglastego i liściastego o wymiarach, podanych dla kłód i dłużyc, podlegają opłacie cła wywozowego.

Natomiast wszelkie sortymenty drewna, które nie mogą być zaliczone do dłużyc i kłód (np. drewno opałowe, papierówka świerkowa i jodłowa okrąglakowa i szczapowa, żerdzie i temu podobne) lub nie są wymienione w obowiązującej taryfie jako podlegające opłacie cła wywozowego, są wolne od opłaty tego cła.

Wymiary długości mierzą się w metrach (m) i dziesiętnych metra, wymiary grubości — w centymetrach (cm) i dziesiętnych centymetra; (grubość mierzy się zawsze bez kory.

Przy wymierzaniu drewna dopuszcza się pewne odstępstwa od powyżej wymienionych rozmiarów (tolerancję), wynoszące jeden (1) cm w grubości drewna i dziesięć (10) cm w długości, o ile ilość sztuk, przekraczających wymiary wskazane nie przenosi 10 proc. całego ładunku.

Przy mierzeniu średnicy drewna okrągłego należy wymierzyć największą i najmniejszą średnicę prostopadle do siebie i jako średnicę miarodajną wziąć średnią arytmetyczną z tych dwóch pomiarów. Np. jeżeli średnica największa jest 21 cm, średnica najmniejsza 18,6 cm, to średnica miarodajna będzie (21+18,6) : 2=19,8 cm. Jeżeli przytem otrzymuje się liczbę ułamkową, to należy zaokrąglić ją do całych centymetrów przez odrzucenie cyfr dziesiętnych od 1 do 4 i dodanie jednego centymetra dla cyfr dziesiętnych 5 i więcej. Np. w poprzednim przykładzie średnica drewna dla taryfikacji wynosić będzie 20 cm.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie dnia 24 marca rb. po ogłoszeniu. Jednocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 5 sierpnia 1926 r. w sprawie zmiany wyjaśnień, uzupełniających taryfę celną (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 471).

Dwa wyroki

Obowiązki prokurentów na tle 2-ch ustaw.

Minęło już kilka miesięcy, a dotąd jeszcze nie przestały interesować opinji publicznej, zwłaszcza sfer handlowych, dwa wyroki dwóch najwyższych instancyj sądowych w sprawie prokurentów.

Sprawa ta ze względu na różne stanowiska, jakie prokurentom wyznaczają ustawy, budzi duże zainteresowanie i, jako taka, nadaje się do bliższego rozważenia.

Wedle ustawy o państwowym podatku dochodowym za dochód osób prawnych (czyli spółek akcyjnych, spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, sp. komandytowo-akcyjnych, związków, towarzystw i t. p.) uważa się zyski wykazane w bilansie, z pewnemi modyfikacjami, dokonywanemi indywidualnie, zależnie od charakteru poszczególnych pozycyj strat i zysków. Tak więc wynik bilansowy może być zmieniony przez odpisanie zysku nieuzna-

nego przez ustawę za dochód, lub dopisanie kosztu, dokonanego w ciągu roku, a przez ustawę zakwalifikowanego jako „wypłata“ niepotrącalna. W myśl tego przewyżki wynagrodzeń władz przedsiębiorstwa ponad ustaloną normę uznane zostają za zyski, a więc doliczone do dochodu. Normy te wyrażają się w stosunku procentowym do kapitału zakładowego, a więc przy kapitale do 500.000 zł — 15 proc., przy kapitale od 500.000 zł do 750.000 zł sumarycznie zł 75.000 i przy kapitale wyżej 750.000 — 10 proc.

Do władz przedsiębiorstwa zalicza ustawa wszelkie osoby, biorące czynny udział w zarządzie, członków rad nadzorczych, komitetów dyskontowych, komisji rewizyjnych oraz osób, upełnomocnionych do samodzielnego przedsiębiorstwa.

Najbardziej rozpowszechnioną formą pełnomocnictwa handlowego jest prokura. Na mocy prokury jedna lub kilka osób (prokura zbiorowa, łączna) zastępuje mocodawcę (ew. właściciela) we wszystkich czynnościach, związanych z działalnością przedsiębiorstwa.

Tak więc na ukształtowanie sumy wspomnianej nadwyżki wynagrodzeń władz wpływają również pensje prokurentów.

Takie też stanowisko zajęły władze skarbowe przy wymiarach podatku dochodowego osobom prawnym. Stanowiska tego atoli nie podzielili niektórzy płatnicy, uważając, iż prokurent niezawsze jest upełnomocniony do samodzielnego prowadzenia przedsiębiorstwa i najczęściej występuje łącznie z jednym z członków zarządu, a więc postępowanie władz uchybia przepisom ustawy.

Na skutek odwołania jednej z firm najwyższy tryb. admin. w dniu 25 czerwca 1928 r. orzekł, iż pod nazwą **„osób upełnomocnionych“ należy rozumieć nie poszczególne osoby fizyczne, ale zbiór osób i obojętne jest, czy uprawnienia, o których mówi przepis, służą tylko jednej, czy też więcej osobom łącznie.**

Aczkolwiek kryterja, głosi wyrok, podane w ustawie, muszą zachodzić do każdej osoby, której wynagrodzenie ma być w sumie, przekraczającej ustawową granicę, włączone do podstaw wymiaru podatku dochodowego, to jednak brak w ustawie jakiejkolwiek bądź podstawy do przyjęcia, że niema tych kryterjów w wypadkach, gdy uprawnienia, o których mówi ten przepis, a w szczególności prawo samodzielnego prowadzenia przedsiębiorstwa nie służy jednej osobie indywidualnie, lecz paru lub więcej osobom łącznie jako współuprawnionym.

Mówiąc językiem popularnym najw. trybunał administracyjny w interpretacji ustawy uznał prokurentów za równorzędnych z członkami zarządu, rady i t. p.

Drugi natomiast wyrok wyznaczył im stanowiska wręcz przeciwne.

Do kasy chorych, mianowicie, — wg. ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby obowiązane są należeć naogół wszystkie osoby, zatrudnione w przedsiębiorstwach na mocy stosunku roboczego lub służbowego, z wyjątkiem szczególnym osób, bezpośrednio zastępujących właścicieli.

I w tej sprawie jak poprzednio, wyłoniła się wątpliwość, czy prokurent, mający udzielone prawo łącznego podpisu z jednym z dyrektorów lub in. prokurentem, ma być uważany za zastępującego stale nieograniczenie właściciela, czy też przywilej ten dotyczy tylko prokurentów, posiadających jeneralną prokurę (dyrektorzy-prokurenci). Uchylający się od uczestnictwa w kasie chorych dowodzili, iż prokurenci są ujawnieni w rejestrze handlowym i zastępują właścicieli, przytem wszelkie czynności, zdziałane przez nich wiążą bezspornie właścicieli.

Jednakże sąd najwyższy, uważając, iż prokurenci tacy nie mogą być poczytani za bezpośrednich zastępców właścicieli, wydał w dn. 4 listopada 1927 roku wyrok orzekający przymus ubezpieczenia wymienionych prokurentów.

Ponieważ zwyczajowo przyjęło się, iż prokurenci bez względu na zakres uprawnień upoważnieni są do łącznego występowania w imieniu firmy i zastępowania właścicieli wobec osób trzecich, wyrok powyższy dotyka większość przedsiębiorstw.

Wyrok ten, przekładając znowu na język potoczny, wyraża się w ten sposób, iż prokurenci, honorowani przez ustawę o podatku dochodowym, w obliczu ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby są zwykłymi pracownikami.

Druga ustawa więc, jak widzimy, jest bardziej ... demokratyczna i kompromisów nie znosi.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Nadleśnictwo Państwowe Leszno D. L. P. Poznań.

Licytacja w dniu 7. maja 1929 r.

Dąb	III—IV kl.	za m3	55.27	zł
„	V kl.	„	77.78	„
Brzoza	I „	„	48.75	„
„	III „	„	30.30	„
Olsza	I „	„	45.57	„
„	II „	„	36.08	„
„	III „	„	30.37	„
Sosna	I „	„	70.'6	„
„	II „	„	65.50	„
„	III „	„	57.26	„
„	IV „	„	47.78	„
„	szczapy opałowe	za mp.	19.29	„
„	wałki „	„	15.45	„

Nadleśnictwo Państwowe Zielonka, D. L. P. Poznań.

Licytacja w dniu 7. maja 1929 r.

Dąb	IV kl.	za m3	50.00	zł
„	słupki	„	28.75	„
„	szczapy opałowe	za mp.	15.80	„
Liściaste	„ „	„	15.10	„
„	wałki „	„	12.40	„
Sosna	I kl.	za m3	75. 3	„
„	III „	„	56.36	„
„ †	I „	„	58 97	„
„ †	II „	„	55.03	„
„	szczapy opałowe	za mp.	14.90	„
„	wałki „	„	12.50	„

Nadleśnictwo Państwowe Rychtal D. L. P. Poznań.

Licytacja w dniu 11. maja 1929 r.

Dąb	szczapy opałowe II kl.	za mp.	15.75	zł
„	wałki „	„	12.13	„
Brzoza	drągi I kl.	za sztk.	6.00	„
Sosna	I kl.	za m3	70.00	„
„	II „	„	62.00	„
„	III „	„	53.00	„
„	szczapy opałowe II kl.	za mp.	16.00	„
Świerk	III kl.	za m3	60.51	„
„	IV „	„	57.89	„

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Z powodu przypadającego święta na poniedziałek, 20 bm., następny numer „Rynku Drzewnego i Budowl.“ ukaże się we środę, tj. 22 bm.

Loco Gdańsk notują dębinę tartą od 1“ począwszy z kłód od 30—39 cm średnicy po 6,10—9 Ł cif, cieńszy materjał poniżej 1“ 9—12 Ł. — Jugosławja ofiaruje taki sam materjał przeciętnie po 200 mk za m^3.

Sprostowanie. W n-rze 53 pisma naszego podaliśmy na stronie 6-tej przywóz drewna do Niemiec, gdzie zaszła omyłka. W tablicy zamiast styczeń—luty, winno być styczeń—marzec.

Redaktor odpowiedzialny W. Syrokomla-Syrokomski za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa St. Schlage. Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań, ulica Wielkie Garbary nr, 20.

Mamy zapotrzebowanie na kilkanaście wag.

20 mm szalówki

40 60 mm łat

kantówki w grub. od 6/8 do 16/18 cm

desek równolegle obrz 26, 30, 35, i 40 mm

podłogowych i budowl

Oferty z podaniem cen prosimy nadsyłać:

425

POZN. SPÓŁKA DRZEWNA S. A.

Poznań, Św. Marcin 52/53

Mam zapotrzebowanie na wszelkiego rodzaju materjał sosnowy oraz bukowy i olchowy 40

C. ALBRECHT

BYDGOSZCZ

Kordeckiego 28 Tel. 347.

Dostarczamy

w ładunkach wagonow. 16

materjały budowlane stolarskie i kołodziejskie we wszelkich grubościach

deski i bale sosnowe

„ „ dębowe

„ „ bukowe

„ „ jesionowe

„ „ brzozowe

„ „ klonowe

„ „ grabowe itd.

Mamy też wyżej wymienione materjały suche stale na składzie. Przyjmujemy również zamówienia na dostawy dla większych budowli, fabryk mebli i maszyn podług podanych rozmiarów. Na życzenie służymy odpowiednimi ofertami.

„HURTOWNIA DRZEWNA" T. z o. p.

Poznań

ul. Strzelecka 15

Telefon 2014

STEFAN PEŁCZYŃSKI

Hurtownia Materjałów Budowlanych

Telefon 5605 **POZNAŃ** Dworzec towarowy

Hurtownie poleca Detalicznie

Cement

Wapno

Gips 32

Trzcinę sufitową

Cegłę wszelkich rodzaji

Materjały do krycia dachów

Szklane cegły, dachówki i płyty

Rury kamionkowe i koryta

Kafle do piecy

Płytki ścienne i posadzkowe

Marmur do teraco

Szamoty zagraniczne

Ceresit

Papa falcowa (Falzbruchpappe)

Siatki rabicowe i cegłowe

Gwoździe budowlane

Tynk fasadowy „Terrabona"

---

429 **Dostarczam**

dzwona bukowe I kl.

w dowolnych grubościach,

tartą buczynę i sosnę – również **szprychy dębowe**

G. SCHNEIDER — Przemyśl, 3-go Maja 49

Centralna Drogerja-J. Czepczyński

POZNAŃ

Stary Rynek 8. Telefony 3324, 3315, 3238, 3353, 3115, 3239.

Carbolineum, farby, lakiery, pokosty, pędzle, szczotki, oliwy smary i tłuszcze do maszyn, Benzyna Benzol Nafta. 33

EGZAMINOWANY

mechanik - monter, posiadający dużą praktykę, obeznany z najprzeróżniejszemi maszynami tartacznemi i młynów parowych **poszukuje posady.** Zgl. **Rudziszki** obok Wilna **S. Wasilewski** 424

Fachowiec drzewny

liczy lat 37, bardzo dobrze obeznany z wszelkiemi manipulacjami drzewnemi **poszukuje posady** najchętniej na tartaku przyjmie także posadę brakarza. Zgłoszenia do Adm. Rynku Drz. i Bud. nr. **101 R. P.** 419

Fachowiec Tartaczny

poszukuje posady w tartaku lub handlu drzewa liczę lat 30, jestem dokładnie obeznany ze wszelkiemi maszynami wykonuję mniejsze reperacje, także prace ciesielskie. Dobry manipulant. Mam 10 lat praktyki, z której mogę się wykazać dobremi świadectwami i poleceniem. Wymagania skromne, okolica obojętna łask. of. upr. pod Nr. **418** do R. D. i B.

FACHOWIEC DRZEWNY

kawaler lat 26 z siedmioletnią praktyką tartaczną, służy referencjami — świadectwami, włada językiem polskim-niemieckim w słowie i piśmie **poszukuje posady** od zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia do Adm. R. Drzewnego pod nr. **373.**

Poszukuję posady

jako gajowy, mam lat 31, żonaty, Górnoślązak, służbę objąłbym natychmiast **PAWEŁ OŚLIZŁO,** gajowy BUKÓW, pow. Rybnik, poczta Rogów nad Obrą Woj. Śląskie. 427

Student-Leśnik

szuka od czerwca praktyki leśnej — najchętniej w urządzeniu leśnem. — Łaskawe zgłoszenia do Adm. R. D. i B. pod **„Student".**

Pośrednictwo

sprzedaży i kupna

KOPALNIAKÓW

na Górny Śląsk

H. KOSCHNICK

Katowice, Kościuszki 55.

241

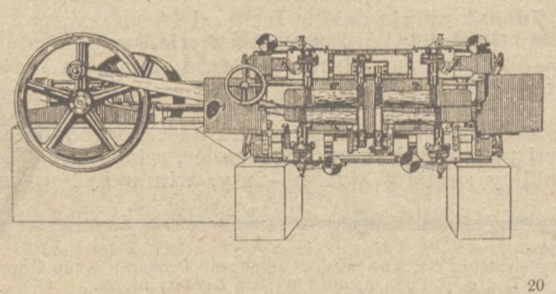
Na eksport

kupię drzewo kopalniane, dobry towar odziomkowy i kantówkę według listy

G. WILKE, Handel drzewa

Poznań, skrz. poczt. 154.

Założone 1904 r. 420



Racjonalna fabrykacja

wełny drzewnej

przez Anthon'a maszyny

Anthon & Sonner

Maskinfabrik og Jernstoberi

Kollund — Osterskov

Post Norre-Smedeby 45 — Danmark

20

CARL BUMKE

BYDGOSZCZ

Telef. 89. Kanałowa 12.

SKŁAD DRZEWA UŻYTKOWEGO 27

poszuk. i sprzedaje

sosnowy i olchowy materjał tarty

w wszelkich rozmiarach